

Chris Smalling czeka nadal na swój debiut w zespole Giallorossich. Ten jest jak na razie odroczony co najmniej do środkowego meczu z Atalantą z powodu na uraz Anglika. W międzyczasie wypożyczony z Manchesteru United piłkarz udzielił wywiadu dla tabloidu *Telegraph*.

Solskjaer i doświadczenie w United?

- Powiedział mi, że będę miał swoje szanse. Jestem przyzwyczajony do gry jeśli jestem w formie. W tym sezonie, jednak, byłoby inaczej. Grałbym w pucharze i w lidze przy kontuzjach innych. Zagrałbym 20-30 meczów, co jest dobrą liczbą, ale chcę grać. Pozostanie w Manchesterze byłoby łatwe. Rozmawiałem z trenerem przed przyjściem Maguire'a i wiedziałem, że jestem za nim i Viciem, ale w poprzednich sezonach zaczynałem z tyłu i po czterech czy pięciu kolejkach wracałem do pierwszego składu. Kocham nowe wyzwania i gdy przychodzi nowy gracz muszę zrobić więcej. Mój pobyt w United był zbudowany ze wzlotów i upadków. Dla gracza jest zawsze trudno gdy zmienia się trener. To zawsze nowe wyzwanie. To coś z czym mierzyłem się w każdym sezonie.

Transfer do Romy?

- To idealna okazja, aby spróbować żyć w innej kulturze. Jest to całkowita zmiana, mimo że to wciąż ta sama piłka nożna. Reprezentacja? Jestem rozczarowany. Byłem przyzwyczajony do powołań do Anglii gdy grałem dla United. Mój cel jest cały czas ten sam: bycie powołanym.

Rasizm?

- Nasze głosy muszą zostać wysłuchane. Mam nadzieję, że organy rządowe, prawo piłkarskie i piłkarze mogą być coraz bardziej zjednoczeni. Czuję, że owa spójność coraz bardziej rośnie. Rasizm nie powinien istnieć.

Autor: abruzzo